Telefon № 11. Dodatek bezpłatny „Nasz Tygodnik" Cena 25 groszy.

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-łam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed działem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska" wychodzi 1 raz tygodniowo a m anowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Za redakcję odpow. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 13. Nowe, sobota 28 marca 1931 r. Rok VIII.

Daje prawica — odbiera lewica.

Pogląd, że rolnictwo polskie potrzebuje w dobie obecnego kryzysu pomocy i że samo o własnych siłach nie zdoła udźwignąć przytłaczających je ciężarów, jest powszechny, udowodniony i nie wzbudzający wątpliwości. To też polityka rolna państwa, otaczająca opieką tę najważniejszą u nas gałęź gospodarki narodowej, spotyka się z zupełnem uznaniem. Jednem z przejawów tej polityki są premje eksportowe dla płodów rolnictwa, które to premje wyniosły od października 1929 roku przeszło 50 milj. zł. Niezaprzeczenie jest to poważny wysiłek ze strony skarbu i wielki sukurs dla zbiedniałych producentów rolnych. Niestety, owe 50 milj. zł rolnictwo było zmuszone zwrócić do skarbu na skutek podwyższenia taryf kolejowych. Jak wiadomo, od 1 października 1929 r. obowiązuje zreformowana taryfa towarowa kolei żelaznych w porównaniu z poprzednią, znacznie podrażającą przewóz, a jeszcze w niejednym szczególe podwyższona od 1 października 1930 r.

W ten sposób — w okresie wielkiego przesilenia gospodarczego — zostało nałożone na produkcję znaczne nowe obciążenie. Zwłaszcza odczuwa to rolnictwo, które niema możności przerzucenia ciężaru tego na konsumenta.

Dla obliczenia wysokości obciążenia dodatkowego, jakiemu podległo rolnictwo w związku z wprowadzeniem nowej taryfy, Związek Organizacyj Rolniczych R. P. wziął pod uwagę przewozy całowagonowe na charakterystyczną odległość przewozów 300 klm. i według opłaty za tę odległość przerachował wszystkie przewozy.

Za podstawę rachunku przyjęto 1928 rok, czyli ostatni rok kalendarzowy, kiedy obowiązywała taryfa dawna. Związek przytacza wszystkie artykuły rolne, dla których zostały opublikowane dane. Ogół przewozu stanowił dla zbóż 274.389 tonno-kilometrów przewozów zwyczajnych (niepośpiesznych), dla innych produktów i przetworów roślinnych 1.021.521 tonno-kilometrów, dla hodowlanych 82.210 tonno-kilometrów, ogółem 1.378.120 tonnokilometrów. Biorąc za podstawę przewóz, według taryfy normalnej za przewóz zwyczajny na przeciętną odległość za 300 klm. otrzymuje się uzyskaną z tego przewozu przez kolej sumę 105.852.000 zł.

Do porównania wziąć należy rok działania taryfy zreformowanej od 1. 10. 1929 do 1. 10. 1930 r., albo dla uproszczenia rok kalendarzowy 1930. Ponieważ jednak dla tego roku dane w przewozach kolejowych nie zostały jeszcze opracowane, nie pozostaje nic innego, jak oprzeć się na przypuszczeniu, że ilość tonno-kilometrów przewozu tychże artykułów rolnych była mniej więcej ta sama, co w roku 1928. Nie jest to oczywiście ścisłe; w stosunku do poszczególnych produktów zapewne zaszły poważne zmiany, nagół wszakże jest niewątpliwe, że pod wpływem lepszego urodzaju, otwarcia granicy dla eksportu zbóż chlebowych i t. d., ogół przewozów rolnych w roku 1930 w porównaniu z r. 1928 napewno się nie zmniejszył, raczej się zwiększył i to bodaj poważnie.

Biorąc więc za podstawę tę samą ilość tonno-kilometrów przewozu dla tychże produktów rolnych, uzyskuje się na podstawie taryfy obecnie obowiązującej koszt przewozu w r. 1930 dla zbóż 32.195.000 zł (o 10.884.000 więcej) dla płodów i przetworów roślinnych 120.079.000 zł (o 45.578.000 więcej) i dla produktów hodowlanych 17.762,000 zł (więcej o 7.722.000), ogółem 170.036.000 zł, czyli w porównaniu z rokiem 1928 o 64.184.000 zł więcej.

Liczba ta jest znacznie mniejsza od rzeczywistej, a to z następujących powodów: 1. pominięto w wykazie przewozy zwierząt żywych, które, jak wiadomo, również znacznie podrożały, co jednak trudno obliczyć wobec przejścia względem nich z taryfy wagonowej na przestrzenną; 2. pominięto również przewozy pośpieszne, które wszakże dla wymienionych artykułów wynosiły poważną sumę 17.328 tonno-klm., a również zostały bardzo podrożone; 3. wzięto za podstawę opłatę za klm. na odległość 300 klm., gdy na odległościach mniejszych zwyżka jest stosunkowo większa. Innemi słowy, suma 64.184.000 zł, wyliczona jako dodatkowe obarczenie rolnictwa przez podrożenie przewozów, w rzeczywistości została znacznie przekroczona. Nie brano pod uwagę również przewozów drzewa, które w nowej taryfie również zostały podrożone w wielkiej mierze.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności oraz fakt, że nowa taryfa obowiązuje już rok i pięć miesięcy. Związek Organizacyj Rolniczych dochodzi do wniosku, iż dodatkowe obciążenie rolnictwa z tytułu podwyższenia taryfy kolejowej należy obliczyć na globalną kwotę 100 milj. zł.

Z pewnością obliczenia Związku są dalekie od ścisłości, ale wynika z nich niezbicie fakt pewnego nieskoordynowania posunięć, które podważają programową pracę rządu w dziedzinie polityki rolniczej.

X.

SĘDZIA SAM SIĘ SKAZAŁ.

Gdy sędzia pokoju, Harry Porter, w Evanston, zjawił się na sali posiedzeń, woźny sądowy, podając mu listę spraw wyznaczonych do osądzenia na ten dzień, miał minę mocno zakłopotaną, bo, jakkolwiek lista ta zawierała jedno tylko nazwisko było ono właśnie nazwiskiem sędziego, oskarżonego przez miejscowego szeryfa o zostawienie automobilu w miejscu na to nie przeznaczonem. Sędziego Portera oskarżenie szeryfa przejęło w mniejszym stopniu. Otworzył posiedzenie, przeczytał swe nazwisko, przeszedł, na ławę oskarżonych, skąd odpowiedział „obecny", poczem znów z fotela sędziowskiego zadał oskarżonemu kilka pytań, na które odpowiedział z ławy i wreszcie, po krótkim namyśle, uznał oskarżonego winnym. Przewód sądowy nie był — na szczęście — skomplikowany, gdyż oskarżony nie przeczył, a tylko podnosił okoliczności łagodzące, które zostały zresztą przez sąd uznane, tak, że grzywna wynosiła zaledwie jednego dolara. Sędzia Porter otworzył kwitarjusz, wpisał tam nazwisko oskarżonego i zainkasowawszy od oskarżonego dolara, włożył go (wraz z kwitem) do portfelu, poczem zadowolony zamknął posiedzenie i poszedł do domu.

NOWY POMYSŁ: MASZYNA DO PISANIA — AUTOMAT DLA WYGODY PUBLICZNOŚCI.

W Berlinie eksploatują nowy pomysł. Oto w bocznym pokoju jednej z pierwszorzędnych kawiarń umieszczono dla wygody gości maszynę do pisania — automat, na której za wrzuceniem w otwór automatu 10 fenigów można napisać 50 wierszy. Jeżeli ktoś ma więcej do pisania i w granicach tych 50 wierszy listu skończyć nie może, wrzuca dalszych 10 fenigów.

Odpis

Rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 6 marca 1931 r. w sprawie poboru 10 proc. dodatku od niektórych podatków i opłat stemplowych.

Na podstawie art. 2 ustawy z dnia 12-go lutego 1931 r. o poborze 10 proc. dodatku do niektórych podatków i opłat stemplowych (Dz. U. R. P. Nr. 16 poz. 82) zarządzam co następuje:

§ 1.

Począwszy od dnia 1 kwietnia 1931 r. pobierany będzie dodatek w wysokości 10 proc. do uiszczanych podatków bezpośrednich, podatków pośrednich, opłat stemplowych, podatku spadkowego i od darowizn, jakoteż wpłacanych względnie przymusowo ściąganych zaległości wyżej wymienionych danin.

Dodatek ten nie będzie pobierany do podatku od lokali i placów niezabudowanych, podatku majątkowego, daniny lasowej, opłat stemplowych, przewidzianych w art. 102 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o opłatach stemplowych (Dz. U. R. P. Nr. 98 poz. 570), opłat celnych jak również do dodatków samorządowych.

§ 2.

10 procentowy dodatek będzie pobierany równocześnie z uiszczeniem wymienionych w ustępie pierwszym § 1 danin publicznych. Od tego nie będą obliczane kary za zwłoką, względnie odsetki za odroczenie.

§ 3.

Obliczanie i pobór 10 proc. dodatku należy do obowiązku tych organów, które są powołane do wymiaru i poboru odnośnych danin publicznych.

§ 4.

10 proc. dodatek należy uiścić bez osobnego zawiadomienia ze strony władzy.

§ 5.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, z mocą obowiązującą od dnia 1 kwietnia 1931 r.

(—) Matuszewski, Kierownik Ministerstwa Skarbu.

Powyższe do wiadomości.

Nowe, dnia 25 marca 1931 r.

Burmistrz.

Dot. zmiany terminów wcielenia wiosennego poborowych rocznika 1909.

Wskutek pisma Ministerstwa Spraw Wojskowych z dnia 14 marca br. oraz pisma Ministerstwa Spraw Wewnętrznych podaję do publicznej wiadomości a w szczególności poborowym rocznika 1909, którzy otrzymali karty powołania, że wyznaczony na dzień 8—10 kwietnia br. termin wcielenia wiosennego rocznika 1909, został przesunięty o jeden tydzień.

Ponieważ karty powołania zostały już doręczone poborowym a wymiana ich do zmiany terminu powołania spowodowałaby znaczne trudności, zatem zwracam uwagę wym. poborowym, że ważność kart powołania została przesuniętą o jeden tydzień, a mianowicie, że poborowi, którzy mieli się stawić do szeregów w dniu 8 kwietnia br., mają ten obowiązek dokonać w dniu 15 kwietnia br., ci co mieli się stawić w dniu 9 kwietnia br. — mają się zgłosić dnia 16 kwietnia br. w danej formacji i ci co mieli się stawić w dniu 10 kwietnia br, — mają się stawić w dniu 17 kwietnia br.

Do powyższego winni się interesowani bezwzględnie zastosować.

Nowe, dnia 26 marca 1931 r.

Burmistrz.

Ogłoszenie.

Znaleziono 1 zegarek damski. Poszkodowany może się zgłosić celem odbioru w biurze tut. Magistratu (pokój nr. 3) w godzinach urzędowych.

Nowe, dnia 25 marca 1931 r.

Burmistrz.

Obwieszczenie.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż przejazd łodzią z Nowego do Nebrowa w czasie od 1 kwietnia do 1 października 1931 r. odbędzie się jak następuje:

Odjazd z Nowego o godzinie 5 i pół rano, 10-tej przed poł. i 2 i pół po poł.

Nowe, dnia 25 marca 1931 r.

Burmistrz.

Dot. robót budowlanych bez pozwolenia.

ZARZĄDZENIE

Min. Robót Publicznych Nr. IV 1757 w sprawie wykonywania robót budowlanych bez pozwolenia.

Na sprawozdania z dnia 12. lutego 1930 r. L. D. R. P. (III. 850 i z dnia 26 lutego 1930 r. L. D. R. P.) III 1020 Ministerstwa Robót Publicznych oznajmia co następuje:

Według posiadanych przez Ministerstwo wiadomości niejednokrotnie zdarzają się wypadki wznoszenia budynków bez przepisanego pozwolenia albo niezgodnie z udzielonem pozwoleniem. Zjawisko takie jest niepożądane, tembardziej, że tego rodaju budynki częstokroć są wznoszone z pominięciem przepisów obowiązujących, albo z przekroczeniem ustalonych linji zabudowania lub wreszcie z pominięciem warunków koniecznych ze względu na bezpieczeństwo i zdrowie publiczne.

W związku z powyższem Ministerstwo Robót Publicznych powołuje się na swoje okólniki z dnia 4 grudnia 1928 r. L. 15.4849/28 i z dnia 5 września 1929 r. L. 15.934/29, wyjaśnia dla przypomnienia jak następuje:

Do obowiązku władz, powołanych do sprawowania nadzoru policyjno-budowlanego (art. 385, 389 prawa budowlanego] należy dopilnowanie, by nie wykonywano bez pozwolenia robót budowlanych, wymagających uzyskania pozwolenia w myśl. art. 339 lub 334 prawa budowlanego, a przy wykonywaniu tych robót na podstawie pozwolenia były one wykonywane zgodnie z udzielonem pozwoleniem.

W razie, gdyby ktoś przystąpił do wykonywania wymagających uprzedniego uzyskania pozwolenia robót budowlanych bez uzyskania takiego pozwolenia, albo wykonuje roboty wbrew warunkom udzielonego pozwolenia, wówczas właściwa władza powinna roboty te natychmiast wstrzymać i wystosować do powiatowej władzy administracji ogólnej doniesienie karne w celu pociągnięcia winnych do odpowiedzialności w myśl art. 399 prawa budowlanego.

W myśl postanowień art. 378 prawa budowlanego do obowiązków władzy, sprawującej nadzór policyjno-budowlany, należy dopilnowanie, ażeby wstrzymane roboty nie były samowolnie kontynuowane, a w razie samowolnego przystąpienia do dalszego wykonywania tych robót — pociągnięto winnych do odpowiedzialności karnej z art. 402 przez wystosowanie doniesienia karnego do powiatowej władzy administracji ogólnej. Ponadto w tym wypadku poza pociągnięciem winnych do odpowiedzialności karnej mogą być zastosowane środki przymusowe w trybie przewidzianym w art. 49 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu przymusowem w administracji (Dz. U. R. P. Nr. 36 poz. 342], gdyż odnośne zarządzenie władzy, dotyczące wstrzymania robót, stanowi w myśl art. 14. ust. 1. p. c.) tego rozporządzenia tytuł wykonawczy do wdrożenia postępowania przymusowego. Przymus w danym wypadku może polegać nawet na rozebraniu tego, co zostało wniesione wbrew zakazowi.

Z natury rzeczy wpływa, że interesowani, w razie przymusowego wstrzymania robót, z reguły będą ubiegali się o uzyskanie wymaganego pozwolenia. W tym wypadku, o ileby złożony projekt, względnie dane zawarte w zgłoszonej prośbie o pozwolenie na budowę, nie czyniły zadość przepisom obowiązującym albo względom bezpieczeństwa lub zdrowia publicznego, — władza powołana do udzielenia pozwolenia budowlanego, obowiązaną jest w myśl art. 343 prawa budowlanego, udzielając pozwolenia, uzależnić wykonanie robót budowlanych od wykonania warunków; koniecznych dla doprowadzenia wznoszonego budynku do stanu, zgodnego z przepisami obowiązującemi i czyniącego zadość względom bezpieczeństwa i zdrowia publicznego.

O ileby jednak interesowany zwlekał z prośbą o pozwolenie na budowę, a wykonana część budynku, wzgl. wykonany budynek znajdowały się w stanie, zagrażającym bezpieczeństwu publicznemu, wówczas właściwa władza powinna zawezwać interesowanego do doprowadzenia budynku do stanu zgodnego z przepisami, ewentualnie do zniszczenia budynku lub jego części, wyznaczając w tym celu stosowny termin, a po bezskutecznym upływie tego terminu wydać w myśl art. 380 prawa budowlanego stosowne zarządzenia, zmierzające do przedsięwzięcia odpowiednich środków zapobiegawczych, a w razie potrzeby i do rozebrania budynku albo jego części.

Ten ostatni atoli wypadek w praktyce z reguły nie powinien mieć miejsca, roboty bowiem budwlane nie są tego rodzaju robotami, któreby mogły być wykonywane w ukryciu i odnośne władze powinny dbać o to, ażeby roboty, do których przystąpiono bez przepisanego pozwolenia albo niezgodnie z udzielonem pozwoleniem, były wstrzymane niezwłocznie po ich rozpoczęciu i to tem więcej, że wstrzymanie znacznie zaawansowanych robót, mogłoby pociągnąć za sobą niepotrzebne większe koszty dla interesowanych ze względu na ewentualną potrzebę przeróbek, a w pewnych wypadkach nawet niemożliwość wykonania budowy ze względu na wysokość kosztów, co wobec braku pomieszczeń wszelkiego rodzaju byłoby połączone także ze szkodą dla dobra publicznego.

Gdy jednak zdarzy się wypadek, że budowa, prowadzona bez przepisanego pozwolenia albo niezgodnie z udzielonem pozwoleniem, została ukończona lub znacznie zaawansowana, właściwa władza powinna dokładnie zbadać, czy wzniesiony budynek, względnie jego część nie zagrażają bezpieczeństwu publicznemu, (co np. może mieć miejsce, gdy wzniesiono budynek nieogniotrwały w takim usytuowaniu względem innych budynków, że bezpieczeństwo od ognia tych budynków może być zagrożone, albo gdy budynek wysunięto poza linię drogi. przez co bezpieczeństwo ruchu na drodze zostało zagrożone), i w razie twierdzącym wydać stosowne zarządzenia w myśl art. 380 prawa budowlanego, o których wyżej była mowa.

Ponadto, gdyby wzniesiony samowolnie budynek albo jego część, wykonana do czasu wstrzymania robót nie odpowiadały warunkom co do utrzymania udynków, wymaganym w myśl art. 377 prawa budowlanego, a w szczególności szpeciły ulice albo place publiczne, właściwa władza może i powinna na podstawie art. 380 prawa budowlanego zawezwać właściciela do doprowadzenia budynku do należytego stanu, ewentualnie do takiego stanu, by zeszpecenie zostało usunięte, a w razie niezastosowania się właściciela do takiego wezwania wydać stosowne zarządzenia w myśl art. 380 ust. 2-go i 3-go, zamierzające do dokonania potrzebnych zmian kosztem właściciela.

Minister (—) Matakiewicz.

Powyższe rozporządzenie Ministra Robót Publicznych podaję do wiadomości.

Nowe, dnia 16. 3. 31. r.

Burmistrz.

Za tak liczny udział przy pogrzebie naszego kochanego i dobrego ojca, mistrza stolarskiego

Jana Taekra

składamy wszystkim, a przedewszystkiem Cechu stolarskiemu nasze najserdeczniejsze podziękowanie.

Nowe, dnia 23 marca 1931 r.

Dzieci.

Licytacja przymusowa.

Dnia 28 marca 1931 r. o godzinie 9 przed poł. sprzedawać będę w drodzę przymusowej najwięcej dającemu za natychmiastową gotówkę u p. Klemensa Langiego w Nowem przy Rynku następujące przedmioty :

1 maszyna do szycia, 1 bufet, 1 kredens, 1 kanapa, 1 leżanka, 1 biurko, 1 zegar ścienny, 1 urządzenie składowe, około 800 talerzy fajansowych i porcelanowych, różne naczynia do gotowania zup, serwisy do kawy i mokka, 1 serwis obiadowy, 5 garniturów do umywalki i około 3000 różnych szkieł kryształowych i zwykłych, oraz dzbanków, wanien, sólniczek i kompl. garnitury kuchenne, oraz przybory do pisania i t. p.

Chojnacki

Komornik sądowy w Nowem.